Opłata pocztowa uiszczona gotówką Cena 50 groszy

ORZECZNICTWO BUCHALTERYJNO-PODATKOWE

TYGODNIK

Prenumerata kwartalna 4 zł. 50 gr.
wraz z przesyłką pocztową
Konto P. K. O. Nr. 22.308
Administracja: Księgarnia Prawnicza
Warszawa, Senatorska 8

REDAKTOR
Dr EMANUEL ISERZON
Adwokat

Nr 16 (62) Warszawa, 16 kwietnia 1938 r. Rok III

Przypominamy, że czas odnowić prenumeratę za kw. II 1938 r. (zł. 4.50)
Konto PKO 22308

TREŚĆ: str.

PRZEPISY PRAWNE O SZACOWANIU PRZEDMIOTÓW MAJĄTKOWYCH DO INWENTARZA I BILANSU *)

Według art. 58 Kodeksu Handlowego z r. 1933 (RPR z d. 27.10 1933, DURP 1933, poz. 600), który nie wszedł w życie, bo zastąpił go Kodeks Handlowy z r. 1934 —

*) Uwagi powyższe są odpowiedzią na słuszne wątpliwości zawarte w nadesłanym naszej Redakcji liście p. M. S. w Poznaniu.

„W inwentarzach i bilansach *wolno* wartość poszczególnych przedmiotów majątkowych oznaczać *co najwyżej podług ich wartości rzeczywistej*".

W myśl tego postanowienia *) *nie wolno* w szacowaniu poszczególnych przedmiotów do inwentarza i bilansu przekroczyć ich wartości rzeczywistej. Przykładowo: jeśli cena nabycia metra danego towaru jest 10 zł., zaś jego wartość rzeczywista w chwili sporządzenia inwentarza jest 8 zł., nie wolno szacować go na kwotę przekraczającą 8 zł.

Czy wolno według cytowanego przepisu szacować obiekt dowolnie poniżej wartości rzeczywistej? Ze stanowiska *tekstu* przepisu *nie ma* do tego przeszkód. Ale nie jest to dopuszczalne ze stanowiska zasad księgowości, do których przestrzegania zobowiązywał kupca również KH z r. 1933 (art. 54). A księgowość, której naczelną zasadą jest zgodność treści ksiąg z rzeczywistością — zakazuje dowolnego szacowania obiektów do inwentarza i bilansu.

Jak widać z powyższego, tekst art. 58 KH z r. 1933 („co najwyżej...) nie zawierał, ściśle mówiąc, błędu, wyrażał on bowiem istotną myśl ustawodawcy.

Jednakże słuszne były następujące uwagi prof. Namitkiewicza w komentarzu do KH 1933 r.:

„Niefortunne jest wyrażenie KH, że wartość przedmiotów majątkowych w bilansie należy oznaczać „co najwyżej" podług ich rzeczywistej wartości, daje to bowiem pole do błędnej wykładni, że dowolny szacunek niższy od rzeczywistej wartości jest w bilansie dopuszczalny. Tak jednak nie jest. *Szacunek nie może być dowolny*, lecz, jak to ustalił NTA w wyroku z 18.3.1932, l. rej. 159/28, *dolna granica szacunku nie jest pozostawiona dowolnemu uznaniu przedsiębiorcy*, winien on bowiem przy szacowaniu postępować według zasad kupieckich i kierować się staranną oceną wszystkich momentów gospodarczych" („Kodeks Handlowy", t. I).

Toteż KH 1934 r., ogłoszony jako RPR z d. 30.6.1934 (DURP, poz. 502), na skutek uwag Komisji Międzyministerialnej *), w art. 58 (§ 1), stanowi:

„W inwentarzach i bilansach należy wartość poszczególnych przedmiotów majątkowych oznaczać *podług ich wartości rzeczywistej*".

Ponieważ przepis ten nie zawiera postanowienia, *jak należy ustalić tę wartość rzeczywistą*, obowiązują kupca w tej mierze zasady prawidłowej księgowości (art. 54 KH).

A ponieważ zasady nauki księgowości w tej materii nie są ściśle ustalone, należy przyjąć, że kupiec jest uprawniony do wyboru jednego z panujących w tej nauce kierunków.

Różnica więc pod tym względem, pod rządem KH z 1934 r., między sytuacją kupca jednoosobowego, spółki jawnej i spółki komandytowej, z jednej strony, a sytuacją spółki z o. o. i spółki akcyjnej, z drugiej — polega na tym, że tym ostatnim *KH narzuca* sposób ustalania wartości rzeczywistej.

*) Dokładnych motywów ustalić niepodobna wobec braku uzasadnienia.

I tak spółki z o. o. i spółki akcyjne mają według KH 1934 obowiązek szacowania (art. 248—251 oraz art. 423—426 KH) —

gruntów, budynków, maszyn, środków transportowych, narzędzi pracy, ruchomości, praw, koncesyj, licencyj i innych inwestycyj przeznaczonych do stałego użytku — *według ceny nabycia lub wytworzenia:*

surowców, towarów i innych wartości obrotowych — *co najwyżej* w wysokości *kosztów własnych* (górna granica), a jeśli cena rynkowa jest niższa — *nie powyżej ceny rynkowej* (dolna granica);

papierów wartościowych i walut obcych—według *ceny nabycia*, a jeśli ta cena jest wyższa od przeciętnego kursu giełdowego z ostatniego miesiąca przed dniem bilansowym, *według tego kursu giełdowego:*

wierzytelności i zobowiązania w obcych walutach — w wysokości po przeliczeniu ich *według przeciętnego kursu giełdowego* z ostatniego miesiąca przed dniem bilansowym.

O ile wyraz „co najwyżej" w art. 58 KH r. 1933 był „niefortunny", ponieważ odnosił się do „wartości rzeczywistej", która jest tylko pojęciem teoretycznym (co to jest „wartość rzeczywista", ustalić miała nauka księgowości) — *tenże wyraz „co najwyżej" w odniesieniu do „kosztów własnych" jest najzupełniej trafny.* Oznacza on — że koszt własny (pojęcie faktyczne) jest górną granicą szacowania, której nie wolno przekroczyć, nawet jeśli cena rynkowa jest wyższa; jeśli koszt własny i cena rynkowa pokrywają się, nie wolno jednak przyjąć wartości niższej w myśl obowiązującej w księgowości zasady rzeczywistości; jeśli cena rynkowa jest niższa od ceny nabycia, należy przyjąć cenę rynkową.

★

Natomiast—jak to słusznie podnosi w liście do nas p. M. S. w Poznaniu — wyraźny błąd zawiera ust. 3 § 4 Rozporządzenia Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z d. 20.4.1934 w sprawie wykonania RPR z d. 27.10.1933 o zasadach sporządzania bilansów, zamknięć rachunkowych i sprawozdań osób prawnych, obowiązanych do prowadzenia ksiąg handlowych. Ustęp ten stanowi:

„Wartość nieruchomości, maszyn, urządzeń technicznych, praw, koncesyj, patentów i w ogóle przedmiotów nieprzeznaczonych do zbytu, powinna być określona w kwocie *nie przekraczającej ceny nabycia* lub kosztów wytworzenia".

Wspomniane rozporządzenie o zasadach bilansowania zostało wydane w czasie, kiedy obowiązywały —

przepis art. 79 RPR. z d. 27.10. 1933, prawo *o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością:*

„Grunty, budynki, maszyny, środki transportowe, narzędzia pracy, ruchomości, prawa, koncesje, patenty, licencje itp. inwestycje, przeznaczone do stałego użytku, powinny być przyjęte do bilansu *co najwyżej według ceny nabycia lub wytworzenia";*

przepis art. 105 RPR. z d. 22.3. 1928, prawo *o spółkach akcyjnych,* według którego te same objekty

„powinny być przyjęte do bilansu *według ceny nabycia lub wytworzenia*";

przepis art. 54 ustawy z d. 29.10.1920 *o spółdzielniach:*

„poszczególne części majątku winny być podawane (przy zestawieniu bilansu) w sumie *nie przekraczającej* ceny nabycia lub kosztów wytworzenia".

Z tego zestawienia widać, że Rozporządzenie Ministrów... z d. 20.4. 1934 r. o zasadach sporządzania bilansów... jest w zgodzie z prawem o spółkach z ogr. odp. obowiązującym w czasie wydania Rozporządzenia oraz ustawą o spółdzielniach z 1920 r. (dotąd obowiązującą). *Nie jest natomiast zgodne* z prawem o spółkach akcyjnych z 1928 r.

W chwili obecnej, kiedy obowiązują odnośne przepisy KH z 1934 r., *Rozporządzenie z 1934 r. o zasadach sporządzania bilansów nie jest zgodne z przepisami tego Kodeksu* w materii szacowania do bilansu majątku stałego spółek z ogr. odp. i spółek akcyjnych.

Jest ono zgodne jedynie z art. 54 ustawy o spółdzielniach (ob. wyżej), według którego majątek stały spółdzielni można szacować według wartości rynkowej, o ile jest ona niższa od ceny nabycia lub wytworzenia.

Jest rzeczą jasną, że, wobec wskazanej niezgodności, *przepis ust. 3 § 4 Rozporządzenia... z d. 20.4.1934 o zasadach sporządzania bilansów... nie obowiązuje w odniesieniu do spółek* z *ogr. odp. i spółek akcyjnych.* Dla tych ostatnich jedynie obowiązującymi są przepisy KH z 1934 r. (ob. wyżej), w myśl których wartość *majątku stałego* należy szacować wyłącznie w cenie nabycia lub wytworzenia.

Zmniejszenie wartości tego majątku na skutek koniunktury rynkowej nie może więc mieć wpływu na ustalenie ich bilansowej wartości.

Natomiast według § 3 art. 248 i § 3 art. 423 KH przyrost wartości tegoż majątku może być ujawniony w bilansie jedynie w razie ustalenia nowego szacunku przez komisję szacunkową powołaną w myśl odnośnych rozporządzeń Ministra Przemysłu i Handlu (DURP, 1934, poz. 110 i 1936, poz. 162).

ORZECZNICTWO W PRZEDMIOCIE KSIĘGOWOŚCI

113.

DOWODY NA UTARGI DZIENNE.

Kartki wykazujące tylko globalną sumę utargu za dany dzień nie są wystarczającym udokumentowaniem zapisów do ksiąg handlowych.

NTA, 4 stycznia 1938, l. rej. 9962/34.

Z uzasadnienia. Zaskarżonym orzeczeniem władza pozwana nie uwzględniła odwołania skarżącego z tym uzasadnieniem, że „zaofiarowane księgi handlowe odrzuca się jako dowód zarówno dla ustalenia obrotu podatkowego, jak i dla przyznania ulgowych stawek podatkowych, gdyż a) złożone wyjaśnienia nie usunęły przytoczonych w uchwale Ko-

misji Szacunkowej niedokładności i braków, świadczących o nieprawidłowości tych ksiąg, b) księgi te wbrew postanowieniom art. 28 austr. kod. handlowego nie ujawniają całokształtu czynności handlowych i stanu majątku (np. co do przedsiębiorstwa sprzedaży artykułów spożywczych).

W skardze na to orzeczenie zwalcza skarżący odrzucenie ksiąg, twierdząc, że były one prowadzone zgodnie z wymogami kodeksu handlowego oraz z istotnym stanem rzeczy, i że z nich można dokładnie poznać przeprowadzone czynności handlowe.

Władza pozwana w odpowiedzi na skargę wnosi o jej oddalenie, jako nieuzasadnionej.

Najwyższy Trybunał Administracyjny rozważył, co następuje:

Jak wynika z decyzji władzy I instancji, na treść której powołała się władza pozwana w zaskarżonej decyzji, *powodem uznania ksiąg za nieprawidłowe był brak dowodów księgowania na zakup towaru i na sprzedaż towaru, oraz okoliczność, że przedłożone dowody na utargi dzienne zawierały jedną sumę dzienną bez podania komu, za ile i w jakiej ilości towar sprzedano, co uniemożliwia przeprowadzenie kontroli tych dowodów.* Jeśli w tych warunkach skarga twierdzi, że wniesione do ksiąg handlowych kwoty utargów dziennych są zgodne z sumami zanotowanych w jednej pozycji obrotów dziennych na oddzielnych kartkach, że więc tym samym władza miała możność poznania przeprowadzonych czynności handlowych, to argumentacja ta chybia celu. Zgodnie bowiem z postanowieniem art. 76 ustawy o podatku przemysłowym poz. 110/32 Dz. Ust. oraz ustaloną judykaturą Najwyższego Trybunału Administracyjnego księgi handlowe tylko łącznie „z dokumentami i rachunkami" zapewniają płatnikowi przewidzianą w tym przepisie ochronę i mogą wypełnić pojęcie ksiąg prawidłowych. *Sam wpis globalny sumy utargu dziennego nie może służyć za dowód, który by dawał możność skontrolowania tak prawidłowości zapisu dokonanych sprzedaży, jak i stwierdzenia, ile, jakiego towaru i za jaką cenę wyszło z przedsiębiorstwa.* Zasadnie zatem już z tego powodu władza zdyskwalifikowała księgi handlowe.

W tym stanie rzeczy należało — pomijając zarzuty skargi przeciw dalszym powodom dyskwalifikacji ksiąg, jako nieistotne — oddalić skargę, jako nieuzasadnioną.

Przytoczony powyżej wyrok NTA z 4 stycznia 1938 r., o ile w nim za dostateczny powód zdyskwalifikowania ksiąg uznano m. in. to, że wpisane do nich kwoty utargów dziennych były udokumentowane jedynie kartkami, na których obrót każdego dnia był zanotowany w jednej łącznej sumie — jest zgodny z dotychczasową judykaturą NTA, która wymaga, aby wspomniane zapisy miały jako podkład conajmniej szczegółowe zestawienia poszczególnych pozycyj utargu dziennego i bloczki kasowe (wyroki l. rej. 2515/30, 2609/31 i inne).

Trybunał wychodzi mianowicie stale z założenia, że księgi handlowe jedynie łącznie z dokumentami mogą stanowić dowód kwalifikowany (por. OBP 1937, str. 141 i n.), wobec czego, gdy uzyskanie dowodów od kontrahentów nie jest możliwe, powinny one być zastąpione dokumentami wewnętrznymi. Co prawda można mieć wątpliwości—wyraża je prof. Góra w glosie OPA 475 — co do wartości dowodowej t. zw. dokumentów wewnętrznych (m. in. bloczków kasowych i wykazów utargów dziennych), których treść może być przecież z łatwością zmieniana przez właściciela przedsiębiorstwa, praktycznie jednak wątpliwości te są

bezprzedmiotowe ze względu na panujący w nauce księgowości pogląd i oparte na nim stałe orzecznictwo NTA. Również § 77 rozp. wyk. do OP. dla udokumentowania wpisów w księgach uproszczonych uznaje dowody wewnętrzne za wystarczające.

W ogłoszonym wyżej wyroku z 4 stycznia br. NTA zaostrza wymagania w odniesieniu do wykazów utargów dziennych — skoro aprobuje odrzucenie przez władzę wymiarową ksiąg z motywu, że przedłożone dowody na utargi dzienne zawierały jedną sumę, „bez podania, komu, za ile i w jakiej ilości towar sprzedano, co uniemożliwia przeprowadzenie kontroli tych dowodów".

Omawiany wyrok był wydany wprawdzie pod rządem austr. kod. handl., który wymagał, by księgi handlowe ujawniały całokształt czynności handlowych i stanu majątku, ale i art. 54 obowiązującego KH wymaga prowadzenia księgowości koniecznej „celem ujawnienia stanu majątku i interesów handlowych".

W tym wyroku NTA odbiega w uzasadnieniu od dotychczasowego stanowiska. Według dotychczasowego orzecznictwa „zestawienia utargów dziennych, jako dowody książkowe w przedsiębiorstwie detalicznej sprzedaży towarów spożywczych nie muszą obejmować wszystkich danych poszczególnych transakcji, w szczególności danych, dotyczących ilości i rodzaju sprzedanych towarów" (l. rej. 4968/33, OPA 1480). Również za wystarczający podkład buchalteryjny uznał NTA paski kontrolne kasy rejestracyjnej, które wszak nie zawierają niczego więcej poza kwotami poszczególnych utargów (l. rej. 10493/34).

Sądzić należy, że uzasadnienie wyroku z 4 stycznia 1938 r. stanowi sporadyczne i przypadkowe odchylenie od dotychczasowego orzecznictwa, najzupełniej racjonalnego i opartego na zwyczajach handlowych, o ile chodzi o przedsiębiorstwa, w których utargi dzienne obejmują bardzo wielką ilość różnych towarów, sprzedawanych w drobnych ilościach.

Również § 77 rozp. wyk. do OP. żąda jedynie, by wykazy utargów dziennych, bloczki itp. były zaopatrzone w datę, treść i podpisy osób sporządzających te dokumenty, nie wymagając bynajmniej, aby podawały, „komu, za ile i w jakiej ilości towar sprzedano". Przepis ten odnosi się do ksiąg uproszczonych, ale stanowisko w nim wyrażone uznać należy z większą jeszcze racją za obowiązujące w odniesieniu do prawidłowych ksiąg handlowych, dających lepszą rękojmię rzetelności.

a. a.

ORZECZNICTWO W SPRAWACH PODATKOWYCH

45.

POMOCNIK PODRÓŻUJĄCY.

Dostarczanie przez pomocnika podróżującego towarów mocodawcy i inkasowanie dla niego w pewnych wypadkach należności nie zmieniają charakteru czynności pomocnika podróżującego.

SN, 14 kwietnia 1937, 3 K 2628/36.

Z uzasadnienia: Kasacja prokuratora żąda uchylenia wyroku na zasadzie art. 514 lit. a) kpk z powodu obrazy art. 178 Ordynacji Podatkowej, art. 8 ustawy o podatku przemysłowym oraz taryfy do art. 23 tejże ustawy przez uniewinnienie oskarżonego z zarzutu wykonania zajęcia pośrednika handlowego na rzecz firmy „Maurycy G" bez świadectwa przemysłowego mimo ustalenia, że zbierając zamówienia dla firmy oskarżony dostarczał klientom towarów oraz inkasował niekiedy gotówkę, o ile odbiorca chciał zapłacić.

SN zważył co następuje:

Opierając się na przepisie § 105 rozporządzenia Ministra Skarbu z 14 września 1934 poz. 770 Dz. Ust., określającego zakres działania *pomocników podróżujących,* kasacja utrzymuje, że skoro oskarżony przekraczał zakres przewidzianych w tym przepisie uprawnień, dostarczając klientom towarów oraz inkasując niekiedy gotówkę, w wypadkach, gdy odbiorca zaraz chciał płacić, to dokonywanie tych czynności handlowych obowiązywało oskarżonego do nabycia świadectwa przemysłowego kat. II b.

Wywody kasacji nie są zasadne. Jak to stwierdził Sąd Okręgowy, *okoliczność, że oskarżony dostarczał nabywcom towar na miejsce, a w pewnych wypadkach inkasował od nich gotówkę w imieniu swego mocodawcy, nie zmienia w niczym charakteru jego czynności, polegających na podróżowaniu z miejsca na miejsce i zbieraniu zamówień dla firmy G. na podstawie próbek i cenników.* ponieważ dostarczanie towarów a w pewnych wypadkach i odbieranie należności są czynnościami posłańca, nie wymagającymi nabycia świadectwa przemysłowego. W związku z tym ustaleniem Sąd uznał, że skoro oskarżony jako pomocnik podróżujący wykupił właściwe świadectwo przemysłowe w myśl cz. III lit. D taryfy, to należało go uniewinnić z art. 178 OP. z powodu braku znamion przestępstwa w jego działaniu. Zresztą zarzut niewykupienia świadectwa przemysłowego kat. II o wartości 100 zł. należy uznać za bezprzedmiotowy, skoro według ustaleń Sądu oskarżony jako pomocnik podróżujący posiadał świadectwo przemysłowe zgodnie z cz. III lit. D kat. IV, a zatem wartości również 100 zł.

Z tych zasad SN kasację Prokuratora oddalił.

OKÓLNIKI

OKÓLNIK MINISTERSTWA SKARBU Z DNIA 15 LUTEGO 1938 R. L. D. V. 3439/4/38

w sprawie udowadniania obrotów, podlegających scalonemu podatkowi przemysłowemu.

(Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 6 z 1938 r., poz. 145)

W związku z okólnikiem z dnia 25 lipca 1935 r. (L. D. V. 18692/4/35 (Dz. Urz. Min. Sk. Nr. 21, poz. 501) Ministerstwo Skarbu wyjaśnia, iż—poza przewidzianą w tym okólniku metodą udowadniania obrotów wynikających ze sprzedaży towarów objętych scalonym podatkiem przemysłowym — w przedsiębiorstwach sprzedaży prowadzących księgi handlowe, tego rodzaju obroty mogą być udowodnione również specjalnymi wykazami, przedstawionymi łącznie z zeznaniami dla wymiaru podatku przemysłowego od obrotu, a zawierającymi ilość i wartość: remanentu początkowego (na początek okresu podatkowego), zakupów całorocznych (na podstawie faktur i rachunków zakupu

i remanentu końcowego (na koniec okresu podatkowego) towarów podlegających scalonemu podatkowi przemysłowemu. Wartość sprzedanych towarów, podlegających scalonemu podatkowi przemysłowemu, należy ustalić według przeciętnych rocznych cen sprzedażnych, wynikających dla poszczególnych towarów z prawidłowo prowadzonych ksiąg handlowych danego przedsiębiorstwa.

Za obrót ilościowy ze sprzedaży towarów, objętych scalonym podatkiem przemysłowym, należy uważać różnicę pomiędzy ilością całorocznych zakupów wraz z remanentem początkowym, a ilością remanentu końcowego.

Powyższy sposób ustalania obrotów ze sprzedaży towarów, objętych scalonym podatkiem przemysłowym, ma zastosowanie nie tylko do wymiarów podatku przemysłowego od obrotu poczynając od roku podatkowego 1937, lecz również do nieprawomocnych wymiarów tego podatku za lata ubiegłe, jeżeli zainteresowane przedsiębiorstwa handlowe bądź w postępowaniu wymiarowym bądź też odwoławczym złożyły lub złożą władzom skarbowym w analogiczny sposób sporządzone wykazy (obliczenia).

Dyrektor Departamentu:
(—) Dr Lubowicki

OKÓLNIK MINISTERSTWA SKARBU Z DNIA 21 LUTEGO 1938 R.
L. D. V. 4267/2/38

w sprawie stosowania przepisu art. 7 p. 2 ustawy o podatku dochodowym do dochodów ze sprzedaży lasu

(Dz. Urz. Min. Skarbu Nr 6 z 1938 r., poz. 146).

Wyciąg

z wyroku Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dnia 1 grudnia 1937 r. I. rej. 5835/36.

— — — — — — — — — — —

. . . zastosowaniu przepisu art. 7 p. 2 ustawy przy sprzedaży lasu na wyrąb przez b. właściciela gruntu, po dokonanej sprzedaży gruntu spod lasu, nie stoi na przeszkodzie ta okoliczność, że grunt pod lasem został pozbyty we wcześniejszym okresie gospodarczym, aniżeli drzewostan.

Dyrektor Departamentu:
(—). Dr. Lubowicki

OKÓLNIK MINISTERSTWA SKARBU Z DNIA 21 MARCA 1938 R.
L. D. V. 3970/3/38'

w sprawie kosztów komisyj klasyfikacyjnych w podatku gruntowym.

(Dz. Urz. Min. Skarbu Nr 9 z 1938 r., poz. 234)

Niektóre z izb skarbowych mają wątpliwość co do pokrywania kosztów komisyj klasyfikacyjnych, powoływanych na zasadzie § 23 i 38 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 31 marca 1937 r. o wymiarze i poborze podatku gruntowego (Dz. U. R. P. Nr. 32, poz. 250).

W celu jednolitego unormowania tej sprawy Ministerstwo Skarbu udziela następujących wyjaśnień.

Koszty komisyj klasyfikacyjnych, powoływanych **z urzędu**, ponosi Skarb Państwa na zasadzie § 1 i 2 art. 66 Ordynacji podatkowej (Dz. U. R. P. z 1936 r. Nr. 14,

poz. 134) i § 56 i nast. rozporządzenia wykonawczego do ordynacji podatkowej (Dz. U. R. P. z 1937 r. Nr. 35, poz. 270). Natomiast koszty komisyj klasyfikacyjnych, powoływanych na wniosek płatników, zgodnie z § 23 ust. (6) powołanego we wstępie rozporządzenia, ponoszą ci płatnicy. W tej mierze mają zastosowanie przepisy § 3 art. 66 Ordynacji podatkowej, a także powołane wyżej przepisy rozporządzenia wykonawczego.

Za Dyrektora Departamentu:
(—) K. Janczewski
Naczelnik Wydziału.

KALENDARZ PODATKOWY

W kwietniu 1938 r. płatne są następujące podatki:

Do 5 kwietnia 1938 r. — podatek od energii elektrycznej pobrany przez sprzedawcę w czasie od 16 do 31 marca 1938 r.

Do 7 kwietnia 1938 r. — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawcę w marcu 1938 r.

Do 15 kwietnia 1938 r. — pierwsza rata (połowa) podatku dochodowego różnicowego od kumulacji uposażeń otrzymanych w roku poprzednim od kilku służbodawców, bądź też od kumulacji dwóch lub kilku wynagrodzeń, otrzymanych w roku poprzednim od jednego służbodawcy; podatek ten jest płatny przez pracowników; pracownik winien obliczyć podatek na przepisanym formularzu.

Do 20 kwietnia 1938 r. — podatek od energii elektrycznej pobrany przez sprzedawcę w ciągu pierwszych 15 dni kwietnia 1938 r.

Do 25 kwietnia 1938 r. — zaliczka miesięczna w wysokości podatku od obrotu osiągniętego w miesiącu lutym 1938 r. przez a) przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii świadectw, prowadzące prawidłowe księgi handlowe, b) przedsiębiorstwa przemysłowe I, II, III, IV i V kategorii świadectw, prowadzące prawidłowe księgi i c) spółki akcyjne, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, spółdzielnie, a nadto inne przedsiębiorstwa, które są obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych operacjach lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia.

Do 25 kwietnia 1938 r. — zaliczka kwartalna na podatek od obrotu osiągniętego za ubiegły kwartał przez innych płatników, prowadzących prawidłowe księgi handlowe.

Do 30 kwietnia 1938 r. — pierwsza rata półroczna podatku od lokali (połowa) za pierwsze półrocze 1938 r.

Do 30 kwietnia 1938 r. — pierwsza rata (połowa) podatku gruntowego za pierwsze półrocze 1938 r.

Do 1 maja 1938 r. — przedpłata na podatek dochodowy należny od osoby prawnej (sp. akc. i z o. o.) w wysokości połowy należności podatkowej obliczonej od zeznanego (ob. niżej) dochodu.

Ponadto płatne są zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminami płatności w kwietniu 1938 r. oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w kwietniu 1938 r.

Do 1 maja 1938 r. — wszystkie osoby prawne (spółki akc. i z o. o.) mają obowiązek złożenia zeznania do wymiaru podatku przemysłowego od obrotu i podatku dochodowego.

KSIĄŻKI NADESŁANE

Witold Góra. Bilanse. Studia z dziedziny ekonomiki prywatnej. Wydanie II 1938. Wydawnictwo Związku Księgowych w Polsce (str. 345+11 tablic).

We wstępie autor wskazuje, jakie miejsce winna księgowość zajmować w nauce, w szczególności — w nauce ekonomii społecznej.

Ekonomię dzieli autor na ekonomię narodów i państw oraz na ekonomię gospodarstw prywatnych. Jednym z działów ekonomii prywatnej, może najbardziej obszernym — jest nauka o handlu. Autor dzieli ją na — 1. naukę o urządzaniu i prowadzeniu przedsiębiorstw kupieckich i przemysłowych i 2. wiedzę kantorową, tj. księgowość, rachunki kupieckie, korespondencję itp. „Według naszego zdania, zaznacza prof. Góra, spomiędzy przytoczonych działów wiedzy kantorowej *jedynie księgowość jako podstawa statystyki przedsiębiorstw zarobkowych może być przedmiotem badań ściśle naukowych,* gdyż posiada w wysokim stopniu zdolność rozwoju: a) w kierunku coraz wierniejszego przedstawiania różnych stosunków prawnych i gospodarczych, b) w kierunku powstawania form nowych, odpowiadających nowym tworom życia gospodarczego. Tych właściwości nie posiadają ani korespondencja handlowa, ani też rachunki kupieckie. Sądu naszego nie zmienia okoliczność, że działania arytmetyczne dadzą się uprzytomnić i uzasadnić za pomocą znaczków algebraicznych. Obydwa ostatnio przytoczone przedmioty mogą więc być udzielane tylko w formie ćwiczeń seminaryjnych, nie mogą zaś stanowić przedmiotu wykładów o poziomie uniwersyteckim".

W dziale pt. „Rewizje ksiąg handlowych omawia autor pojęcia ogólne i rozmaite rodzaje rewizji, jak organizacyjną, zapobiegawczą, wyświetlającą (śledczą), finansową [illegible].

W dziale „Bilanse" omówione są — teoria kapitałów przedsiębiorstwa oraz poszczególne rodzaje bilansów, a więc normalne bilanse likwidacyjne, przesądzone bilanse likwidacyjne, normalne bilanse obrotowe i przesądzone bilanse obrotowe. Ostatnia część tego działu zawiera b. obszerny opis rewizji bilansów.

Dział statystyka przedsiębiorstw zarobkowych zawiera omówienie znaczenia statystyki dla przedsiębiorstwa. Autor dla celów praktycznych dzieli całość pracy statystycznej na szereg następujących po sobie prac cząstkowych, a to: a. stwierdzanie i obserwacja objawów gospodarczych za pomocą zbierania i zliczania odnośnych cyfr, b. łączenie zebranego materiału i porządkowanie go, c. rachunkowe opracowanie już ugrupowanych materiałów, d. wzmocnienie uprzytomnienia wyników statystyki za pomocą rysunków i e. użytkowanie badań statystycznych.

Najobszerniejszy dział pracy—„Analiza i krytyka bilansów" traktuje o pojęciach ogólnych analizy, o bilansach znormalizowanych, o wskazówkach metodycznych dla badań analitycznych, o analizie rachunku strat i zysków. o obliczaniu rentowności przedsiębiorstwa i wreszcie — o praktycznych wzorach analitycznego opracowania zamknięć rachunkowych.

Omawiając organizację rewizji ksiąg handlowych za granicą i u nas, prof. Góra zastanawia się nad zagadnieniem znaczenia księgowości w przedsiębiorstwie, mówiąc: *„Jeżeli przemysł czy też handel jest prowadzony na sposób gry hazardowej,* dającej równe widoki wielkich zysków jak i zupełnej ruiny gospodarczej, jeżeli o wyniku decyduje tylko instyktowne przeczucie okazji i bezwzględne jej wykorzystanie, gdy ze względu na zupełną przypadkowość wyniku, czynności handlowe nie są oparte na ścisłym

rozumowaniu, nabytych doświadczeniach gospodarczych i dokładnym rachunku, chociażby rachunku prawdopodobieństwa, *księgowość nie odda wielkich przedsiębiorcy...*

W normalnych stosunkach konkurencja nie dopuszcza do nadmiernych zysków... Wielkość obrotów powoduje, że już minimalne obniżenie kosztów administracji, drobne oszczędności na płacach robotniczych, powiększenie cen wyrobów o znikomy ułamek itp. wpływają niepomiernie na wynik przedsiębiorstwa. Jego organizacja wysubtelnia się coraz bardziej, pierwiastek niepewności maleje i dozwala na coraz ściślejsze obliczenia, a wreszcie ciągłość stosunków gospodarczych powoduje, że doświadczenia lat ubiegłych mogą być w przyszłych czasokresach zużytkowane. W takich okolicznościach może księgowość oddać przedsiębiorstwu w najwyższym stopniu te korzyści, o których była już kilkakrotnie mowa w poprzednich rozdziałach. Naturalnie odda je tylko wtedy, jeżeli pod każdym względem jest prowadzona wzorowo".

Wysoka wartość dzieła i autorytet autora czynią zbędną szczegółową ocenę pracy.

PORADNIA

253. *„Sprawa".*

1. **Jeżeli płatnik umiera przed doręczeniem mu nakazu,** wymiar należy uskutecznić na imię spadkobiercy (łącząc ewentualnie jego dochód własny z dochodem zmarłego płatnika, okólnik Min. Sk., 10.1.1935 r. LDV 4346/2/34). W Pańskim przypadku, skoro spadkobierczynią jest żona, podatek należało wymierzyć po śmierci jej rodziców nie jej (jak to uczyniła władza), lecz na nazwisko jej męża, którego dochód łączy się z dochodem żony (art. 11 ustawy o pod. doch.). W każdym razie uzasadnionym było połączenie — przy ustaleniu podstawy wymiaru dla męża spadkobierczyni — z dochodem zmarłych teściów dochodu zięcia (choćby dochód ostatniego ze względu na wysokość nie podlegał opodatkowaniu).

2. Stanowisko urzędu, który **wyłączył z podstawy amortyzacji wartość placu,** jako nieulegającego zużyciu, jest zgodne z praktyką wymiarową (ob. OBP., 1937, str. 14, Okólnik Min. Sk. LDV 24674/2/36, III p. 3).

3. Znaczenie niezgodności między zapisami w księgach odbiorcy i dostawcy dla oceny prawidłowości tych ksiąg zależy od okoliczności. Od tego, mianowicie, czy zachodzące różnice można dostatecznie usprawiedliwić. **Sam fakt niezgodności zapisu księgowego z informacją władzy, zaczerpniętą z ksiąg handlowych innej firmy, nie może spowodować dyskwalifikacji ksiąg.** O ile władza ma wątpliwości w przedmiocie prawdziwości wyjaśnień płatnika co do zachodzącej sprzeczności między księgami obydwu przedsiębiorstw, jest obowiązkiem władzy ustalenie faktycznego stanu sprawy drogą odpowiednich dochodzeń (wyrok NTA, 6.10.1937, l. rej. 4657/35, OBP, 1938, nr 6, str. 83).

4. Prawa i obowiązki pracodawcy w stosunku do pracownika nie są zależne od ilości zajmowanych posad.

254. *L. Z. K.*

Buchalter może w zasadzie prowadzić księgowość również na podstawie umowy zlecenia. Czy w konkretnym przypadku ma miejsce taka umowa, czy też umowa zlecenia — nasuwać będzie nieraz trudne do rozstrzygnięcia wątpliwości. Oczywiście, dający zlecenie nie jest pracodawcą i nie ma obowiązku ubezpieczenia przyjmującego zlecenie.

Dochody, płynące z umowy zlecenia, jako opodatkowane według Działu I ustawy o pod. doch., nie podlegają skumulowaniu z uposażeniem służbowym.

255. *S. T., adwokat.*

Kupiec X nabył w dniu 30.12.1937 samochód, który z dniem 1.1.1938 wniósł jako aport do spółki Y. Czy dopuszczalne jest zamortyzowanie całej ceny samochodu w księgach kupca X za rok 1937?

Samochód nabyty dla potrzeb przedsiębiorstwa ulega w myśl ust. 2 art. 6 ustawy o pod. doch. 100% amortyzacji w roku nabycia. Gdyby więc kupiec X nabył w r. 1937 samochód dla swego przedsiębiorstwa prowadzącego prawidłowe księgi handlowe, mógłby całkowitą wartość (cenę samochodu) odpisać w tym roku na straty. Decydującym jest więc dla rozstrzygnięcia zagadnienia **moment faktyczny: jakie było przeznaczenie samochodu?**

Skoro samochód został nabyty w d. 30.12.1937 r. a wniesiony jako aport do spółki Y w d. 1.1.1938 r., niepodobna przyjąć, ze względu na okoliczności faktyczne, że samochód został nabyty **dla przedsiębiorstwa X.** Jeśli nawet przyjąć (co jest wręcz nieprawdopodobne), że X nabywając w dniu 30.12.1937 samochód, nie wiedział jeszcze o tym, że samochód ten wniesie w dwa dni później jako aport do spółki Y, należy wobec okoliczności sprawy uznać za pewne, że pierwotny zamiar X uległ zmianie w chwili sporządzania bilansu jego przedsiębiorstwa za r. 1937. A w takim razie nie wolno spisywać na straty wartości samochodu nie przeznaczonego ostatecznie dla przedsiębiorstwa.

Natomiast spółka Y, która otrzymała od X samochód na pokrycie należności z tytułu wkładu (taka jest istota aportu), innymi słowy — która nabyła samochód za cenę uznania X za wniesiony wkład, jest uprawniona do zamortyzowania za r. 1938 całej wartości samochodu (przyjętej jako ekwiwalent za wkład)—w myśl ust. 2 art. 6 ustawy o pod. doch.

256. *S. Z.*

1. Zgodnie z art. 105 § 1 kod. handl. każdy spólnik (spółki jawnej) ma prawo do równego udziału w zysku bez względu na rodzaj i wartość wkładów.—Umowa może, oczywiście, ustalić inaczej **stosunek udziału w zyskach i to bądź odpowiednio do wkładów, bądź też — bez względu na nie.** — Jeżeli umowa o udziale w zyskach nic nie stanowi, nierówny podział zysków, wbrew zasadzie art. 105 § 1 kod. handl., wymaga bądź zmiany umowy, bądź każdorazowej zgody wszystkich spólników, wyrażonej — jeżeli umowa spółki jest piśmienna — również na piśmie. Takaż jest sytuacja, jeśli umowa przewiduje sposób podziału zysków, a spółka pragnie zysk podziedzielić odmiennie.

2. **Spółka jawna może mieć cichego spólnika**. Nie może on być wpisany do rejestru handlowego.—Umowa spółki cichej może być zawarta ustnie (Allerhand), Dla umowy tej istotnym jest wkład, choć niekoniecznie pieniężny (sporne). Wkład musi być zaksięgowany. Jeżeli w umowie nie ustalono udziału spólnika cichego w zyskach, uczestniczy on w nich w stosunku odpowiadającym słuszności (art. 684 § 1 kod. handl.).

257. *Lach.*

1. **Doliczenie przez władzę wymiarową, w celu ustalenia wysokości zysków bilansowych spółki z o. o., do sumy wynagrodzeń członków zarządu prowizji przypadającej spólnikowi i członkowi zarządu** (nie biorącemu zresztą czynnego udziału w zarządzie przedsiębiorstwa), **z tytułu umowy ajencyjnej — nie znajduje oparcia** w art. 21 ust. 3 ustawy o pod. doch. Warunkami zastosowania tego przepisu są bowiem: 1) czynny udział członka zarządu w zarządzie przedsiębiorstwa oraz 2) pobieranie wynagrodzenia za pełnienie funkcyj zarządcy. Tymczasem w Pańskim przypadku chodzi o prowizję ajenta (koszt handlowy), której charakter nie zmienia

się z tego powodu, że ajent jest członkiem zarządu reprezentowanej spółki.

2. Stanowisko urzędu jest słuszne. **Przedsiębiorstwo przemysłowe (wytwórcze) może bez osobnego świadectwa kategorii handlowej sprzedawać** (w tym samym lokalu) **tylko przedmioty własnego wyrobu** (art. 14 ust. 1 ustawy o pod. przem.). Ze stanowiska obowiązującego prawa **jest obojętne, w jakim stosunku obroty wyrobami własnej produkcji pozostają do obrotów wyrobami cudzej produkcji** i czy ostatnie obroty dają jakikolwiek dochód. Podnoszą Panowie, że dostarczanie klientom wyrobów innych firm ma charakter raczej wyjątkowy i ma jedynie zapobiec nawiązaniu przez klientów kontaktów z innymi firmami. Wprawdzie warunkiem uznania działalności gospodarczej za przedsiębiorstwo, podlegające podatkowi przemysłowemu, jest, aby była ona obliczona na zysk (art. 1 ustawy o pod. przem.), lecz i w omawianym przypadku celem działalności jest osiąganie zysków ze sprzedaży wyrobów własnej produkcji.

258. *M. D.*

1. Przejście przedsiębiorstwa na inną osobę nie wymaga zamknięcia ksiąg i wyprowadzenia bilansu na dzień objęcia przedsiębiorstwa przez nabywców.

2. **W przypadku likwidacji przedsiębiorstwa i zaprzestania jego działalności należy zamknąć księgi,** gdyż do zeznania o dochodzie z przedsiębiorstwa trzeba dołączyć zamknięcie rachunkowe, zawierające bilans na ostatni dzień roku obrotowego (§ 63 ust. 5 Rozp. Wyk. do OP), której to dacie odpowiada w przypadku likwidacji ostatni dzień prowadzenia przedsiębiorstwa.

Natomiast samo przejście w stan likwidacji (otwarcie likwidacji) przedsiębiorstwa jednoosobowego nie wymaga sporządzenia bilansu (inaczej, o ile chodzi o spółki: art. 136, 270 i 451 kod. handl.).

259. *Czytelnik że Skierniewic.*

1. **Koszty organizacji** nie mogą figurować jako aktywa w bilansie spółki z ogr. odp. (art. 247 p. 2 Kod. Handl.).

2. **Kapitał zakładowy spółki z ogr. odp.** stanowi jedną całość, w której nie można rozróżniać części składowych, odpowiadających uczestnictwu poszczególnych spólników w kapitale zakładowym, tym bardziej że stosunek uczestnictwa może ulegać częstym zmianom (rejestrowanym w księdze udziałów). Z tego względu należy w księdze głównej zapisać cały kapitał zakładowy na jednym Rku Kapitału, **nie tworząc osobnych rachunków uczestnictwa dla poszczególnych spólników.**

3. Zgodnie z zasadami księgowości, **koszty zakupu należy księgować z chwilą dokonania zakupów,** nie zaś dopiero po zapłaceniu należności. Okoliczność, że zakupy nie są związane z istotą przedsiębiorstwa, nie ma pod tym względem żadnego znaczenia.

4. **Umowa spółki z ogr. odp. powinna być zgłoszona do rejestru w ciągu 6 miesięcy od daty zawarcia, pod groźbą nieważności umowy** (art. 172 Kod. Handl.). Sąd rejestrowy nie może zmuszać do zgłaszania umowy; spółka z ogr. odp. powstaje bowiem dopiero z chwilą zarejestrowania, czy zaś spółka ma powstać — zależy wyłącznie od woli kontrahentów (por. Allerhand, komentarz, art. 171 uw. 1). **Jeżeli jednak przedsiębiorstwo jest prowadzone w większym rozmiarze, spólnicy, o ile nie zgłoszą umowy spółki z o. o. do rejestru,** muszą być uważani za spólników jawnych, wobec czego sąd rejestrowy może przez stosowanie grzywien (art. 17) zmusić do zgłoszenia do rejestru spółki jako jawnej.

260. *B. H. J.*

Powiększenie kapitału sp. z o. o. może nastąpić również w drodze przeniesienia kapitału rezerwowego na rk kapitału zakładowego. Wymaga to zmiany umowy w drodze uchwały (notarialnej) spólników, przy czym podlega powiększeniu liczba udziałów lub ich wy-

sokość. Zmianę tę należy zgłosić do rejestru handlowego. Uchwała podlega opłacie stemplowej w wysokości 2% (od 1.I. 1938 r., DURP, 1936 poz. 79).

261. *Księgowy z Łomży.*

Sumy wniesione do kasy spółki jawnej przez spólników i figurujące na ich rachunkach osobistych winny być traktowane jako bezprocentowe pożyczki. Wniesienie tych sum nie pociąga obowiązku uiszczenia opłaty stemplowej, jeżeli nie spisano umowy pożyczki (OBP. 1938, str. 193, odpow. nr 199). Wysokość kapitału zakładowego spółki jawnej nie podlega wpisaniu do rejestru (art. 79 kod. handl.), **nie podlegają więc również zarejestrowaniu zmiany wysokości kapitału.** Tym bardziej nie podlegają ujawnieniu w rejestrze wpłaty spólników z innego tytułu.

Zmiana umowy spółki bez powiększenia kapitału zakładowego nie podlega opłacie stemplowej, o ile pisma w przedmiocie zmiany umowy nie sporządzono ani uwierzytelniono notarialne (art. 139 U. O. S.).

262. *Spółka jawna.*

Dostawca zapłacił odbiorcy odszkodowanie za dostarczenie towaru wadliwego, przekraczające wielokrotnie wartość tego towaru. Czy dostawca może potrącić zapłacone odszkodowanie z przychodu podatkowego?

Na pytanie to należy odpowiedzieć **twierdząco.** Chodzi bowiem o stratę, powstałą przy eksploatacji źródła dochodu, która zmniejsza wyniki eksploatacyjne danego źródła, nie powodując ubytku substancji źródła (por. NTA. L. Rej. 6586/30, Hasf. poz. 1206). Por. też tezę NTA w analogicznej sprawie: „Odszkodowanie umowne zapłacone przez właściciela domu najemcy z powodu niewykończenia i nieoddania w umówionym terminie najętego lokalu jest wydatkiem potrącalnym" (20.1.1936, l. rej. 7739/32, 1345 OPA).

Okoliczność, że obowiązek zapłacenia odszkodowania wynikł **z winy dostawcy,** nie może mieć znaczenia. **Opodatkowaniu podlega bowiem rzeczywisty dochód, chociażby płatnik przy dołożeniu zwykłej staranności kupieckiej mógł osiągnąć lepsze rezultaty, podobnie jak nie może władza skarbowa dopisać do dochodu wydatków zdaniem jej niecelowych (stała judykatura NTA).**

263. *Abonent z Drohobycza.*

Spólnik spółki z ogr. odp. nie może potrącić ze swych dochodów (Dz. I) strat, poniesionych przez spółkę, nie zachodzi bowiem tożsamość podmiotów podatkowych, która jest warunkiem potrącenia strat w jednym źródle z dochodów z drugiego (art. 9 ustawy o pod. doch.). Jeżeli zaś **straty spółki doprowadziły do uszczuplenia kapitału zakładowego i zmniejszenia wartości udziałów,** ma miejsce strata na majątku, która powoduje **ubytek samej substancji źródła dochodu (udziałów), nie stanowiący straty potrącalnej (judykatura NTA).**

264. *H-th i S-ka.*

Naszym zdaniem, wyrok jest słuszny. Właściciel nieruchomości w toku sporu sądowego o wysokość komornego nie może być zmuszony do kwitowania bez zastrzeżeń z odbioru komornego w wysokości ofiarowanej przez lokatora, ponieważ mogłoby to utrudnić mu skorzystanie z ewentualnego pomyślnego wyniku procesu.

265. *H. Sz.*

Stwierdzony przy odbiorze towaru brak ilościowy, za który dostawca nie odpowiada, można — po zwykłym zaksięgowaniu transakcji, jak gdyby braku nie było, księgować: Ma Rk Towarów, Wn. Rk np. „Różne straty” lub tp. — za stratę na braku towaru. Podstawą zapisu może być, oczywiście dokument wewnętrzny. Księgowanie ilościowego braku towaru na Rku Strat i Zysków nie jest konieczne. Strata uwzględniona będzie automatycznie na Rku Towarów przy jego zamykaniu remanentem towarów.

266. *T.*

Zgodnie z art. 112 Rozp. o ubezp. pr. um., **miesiące poprzedzające zgłoszenie, mogą być zaliczone** do ubezpieczenia emerytalnego tylko w razie wpłacenia składek ubezpieczeniowych za te miesiące (najwyżej za 3 lata) przed upływem 2 lat od chwili dokonania zgłoszenia do ubezpieczenia.

267. *A. M.*

O antycypacjach i ich zapisywaniu na rku sum przechodnich można mówić tylko wtedy, gdy chodzi o rzeczywiste wydatki lub wpływy, odnoszące się do następnego roku, gdy np. pobrano zaliczki na prowizję, która przypadnie za transakcje roku następnego (antycypacja bierna), albo zapłacono komorne za styczeń roku następnego (antycypcja czynna). **Nie zachodzi antycypcja** — jak to Pan mylnie przypuszcza — gdy pensją, przypadającą za rok 1937, obciążono w tym roku rk kosztów handlowych, lecz zapłata jej ma nastąpić w 1938 r. Sumą tej pensji należy uznać w 1937 r. rk osobowy („Różni”, „Personel” itp). Należność pracownika z tytułu pensji niezapłaconej w danym roku powinna figurować wśród pasywów inwentarza za ten rok.

268. *Prenum. G. W.*

1. Sprzedaż zapałek nie wymaga ani zezwolenia władz skarbowych ani zgłoszenia kontroli skarbowej (DURP, 1934 poz. 55).— Świadectwo II kat. handl. jest wystarczające.

2. Odstąpienie partii zapałek należy uwidocznić w księgach.

269. *Ef. Kes.*

Jeśli Pan zaksięgował przed upływem dnia 11 marca dostarczony w tym dniu towar, okoliczność, że o g. 10 m. 30 rano, w chwili kontroli skarbowej, nabyta partia była jeszcze nie zaksięgowana — jest bez znaczenia dla oceny prawidłowości i rzetelności ksiąg.

Również bez znaczenia jest okoliczność, że **w dniu dostarczenia towaru nie był Pan w posiadaniu faktury dostawcy,** skoro ostatni nadesłał Panu towar bez faktury. Był Pan uprawniony do zaksięgowania towaru, w braku dowodu zewnętrznego (faktury), na podstawie dokumentu wewnętrznego („nabyto od... po cenie... zł. za jednostkę... ogółem... zł.”), o ile cena nabycia była Mu dobrze znana (o innych ewentualnościach ob. OBP, 1937, str. 278).

W każdym razie wydarzenia r. 1938 nie mogą mieć żadnego wpływu na ocenę ksiąg za lata 1936 i 1937.

Skorowidz rzeczowy

---

*) O—oznacza: dział „Orzecznictwo", Ok—dział „Okólniki", P—dział „Poradnia".
**) Liczby oznaczają stronice.

Wydawca: Księgarnia Prawnicza, Warszawa, Senatorska 8
Redakcja: Warszawa, Zielna 12 m. 7, tel. 245-31
Administracja: Warszawa, Senatorska 8, tel. 516-50
Konto P. K. O. 22.308 — Przekaz rozrachunkowy Nr. 176 — Rękopisów nie zwraca się

Prenumerata wraz z przesyłką zł. 1.50 miesięcz., 4.50 kwart., 9.— półrocz., 18 rocznie
Ceny ogłoszeń: 1 str. zł. 200—$^1/_2$ str. zł. 100—$^1/_4$ str. zł. 50—$^1/_8$ str. zł. 25

Redaktor odpowiedzialny: **Józef Filip Hoppenfeld** Druk. Wydawnicza, Warszawa, Kacza 15